

230 lat Konstytucji 3 Maja



Pamięć i tradycja w niepodległej Polsce

WYSTAWA - MAJ 2021

**Galeria Collage Domu Kultury w Zelowie, ul. Kościuszki 74
Wystawa czynna od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 - 18.00**

2021 ROKIEM KONSTYTUCJI 3 MAJA

3 maja 1791 r. Sejm Rzeczypospolitej po czteroletnich obradach uchwalił Ustawę Rządową. Głęboka reforma państwa zaczęła się już po I rozbiore 1772 r. a jej uwieńczeniem była pierwsza w Europie konstytucja – od daty uchwalenia zwana **Konstytucją 3 maja**.





Sytuacja polityczna Polski i Litwy w latach 1789-1792

Konstytucja 3 maja, właśc. Ustawa Rządowa z 3 maja – uchwalona 3 maja 1791 roku ustawa regulująca ustrój prawny Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Powszechnie przyjmuje się, że Konstytucja 3 maja była pierwszą w Europie i drugą na świecie (po konstytucji amerykańskiej z 1787 r.) nowoczesną, spisaną konstytucją.

Uchwalona przez króla Stanisława Augusta Poniatowskiego wraz ze stanami skonfederowanymi. Została zaprojektowana w celu zlikwidowania obecnych od dawna wad opartego na wolnej elekcji i demokracji szlacheckiej systemu politycznego Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Konstytucja zmieniła ustrój państwa na monarchię dziedziczną, ograniczyła znacząco demokrację szlachecką, odbierając prawo głosu i decyzji w sprawach państwa szlachcie nieposiadającej ziemi (gołocie), wprowadziła częściowe zrównanie praw osobistych mieszczan i szlachty oraz stawiała chłopów pod ochroną państwa, w ten sposób łagodząc nadużycia pańszczyzny. Konstytucja formalnie zniósła liberum veto.

Przyjęcie monarchicznej Konstytucji 3 maja spowodowało opozycję republikanów oraz sprowokowało wrogość Imperium Rosyjskiego, które od 1768 roku było protektorem Rzeczypospolitej i gwarantem nienaruszalności jej ustroju. W wojnie w obronie konstytucji Polska, zdradzona przez swojego pruskiego sprzymierzeńca Fryderyka Wilhelma II, została pokonana przez wojska rosyjskie Katarzyny Wielkiej, wspierające konfederację targowicką – spisek części polskich magnatów przeciwnych zmianie ustroju Rzeczypospolitej. Po utracie niepodległości w 1795 roku przez 123 lata rozbiorów przypominała o walce o niepodległość. Zdaniem dwóch współautorów Ignacego Potockiego i Hugona Kołłątaja była „ostatnią wolą i testamentem gasnącej Ojczyzny”.

Konstytucja przestała w praktyce obowiązywać (straciła znaczenie) 24 lipca 1792 roku (w momencie przystąpienia króla Stanisława Augusta Poniatowskiego do konfederacji targowickiej) – czyli po nieco ponad 14 miesiącach, w ciągu których Sejm Czteroletni uchwalił szereg ustaw szczegółowych, będących rozwinięciem jej postanowień. Przestała natomiast być obowiązującym aktem prawnym (została derogowana) 23 listopada 1793 roku. Sejm grodzieński uznał wtedy Sejm Czteroletni za niebyły i uchylił wszystkie ustanowione na nim akty prawne.

Wydarzenia na świecie stworzyły atmosferę sprzyjającą reformatorom. Sąsiedzi Polski byli zbyt zaangażowani w wojny i w rozwiązywanie wewnętrznych konfliktów, aby ingerować w Polskę. Największe możliwości reform otworzył Sejm Czteroletni obradujący w latach 1788-1792. 7 września 1789 roku sejm wyłonił Deputację do Formy Rządu, kierowaną przez biskupa kamienieckiego Adama Stanisława Krasińskiego, do zadań której należało opracowanie projektu zmiany ustroju Rzeczypospolitej. 17 grudnia 1789 roku do sejmu wniesiono zaaprobowany przez deputację tekst marszałka nadwornego litewskiego Ignacego Potockiego pt. *Zasady do formy rządu*. Projekt ten, zgodny z duchem republikańskim, zakładał podporządkowanie rządu sejmowi, a sejmowi sejmikom, przy zachowaniu wybieralności wszystkich urzędników państwowych, od króla począwszy.

W czerwcu i lipcu 1790 roku Ignacy Potocki opracował liczący 658 artykułów *Projekt do formy rządów*, złożony do sejmu 2 sierpnia 1790 roku, który stanowił szersze wyłożenie jego koncepcji republikańskich. Projekt ten, zakładający nikłą władzę monarchy, spotkał się ze sprzeciwem Stanisława Augusta. W wyniku podniesienia bezpieczeństwa kraju dzięki zawarciu 29 marca 1790 roku sojuszu zaczepno-odpornego z Prusami, król Stanisław August zaczął sprzyjać Stronnictwu Patriotycznemu. Przystąpienie króla do sojuszu polsko-pruskiego zainicjowało przełom polityczny w obradach sejmowych wyrażający się we współdziałaniu Stanisława Augusta z patriotyczną większością sejmową.

4 grudnia 1790 Ignacy Potocki w rozmowie ze Stanisławem Augustem ustalił, że król przejmie inicjatywę w pracach nad kształtem nowej konstytucji, a projekt ten przygotowany w tajemnicy, zostanie w całości przedstawiony do zatwierdzenia sejmowi. Władca podyktował główne założenia nowej ustawy zasadniczej swojemu sekretarzowi Scipione Piattoliemu, który na ich podstawie naszkicował kolejne dwie wersje przyszłej konstytucji. Po konsultacji tych tekstów z Ignacym Potockim, król podyktował swojemu współpracownikowi Aleksandrowi Linowskiemu projekt zatytułowany *Reforma konstytucji*, który z kolei konsultowany ze Stanisławem Małachowskim, Hugonem Kołłątajem i Ignacym Potockim legł u podstaw następnego projektu *Prawa konstytucyjne*, opatrzonego datą 25 marca 1791. Tekst ten sporządzony przez Hugona Kołłątaja był już bardzo zbliżony do ostatecznej redakcji Konstytucji 3 maja. Kołłątaj był też ostatecznym redaktorem tekstu Ustawy Zasadniczej. Wstępny projekt nowej konstytucji został przygotowany przez króla z udziałem między innymi Stanisława Małachowskiego, Ignacego Potockiego, Hugona Kołłątaja oraz osobistego sekretarza króla Scipione Piattoliego.



Grzegorz Piramowicz
Autor nieznany



Katarzyna II
J.B. Lampi



Józef II
Joseph Hickel



Stanisław August Poniatowski
J.B. Lampi



Adam Stanisław Krasiński
Autor nieznany



Fryderyk II
Anton Graf



Adam Poniński
Jan Matejko



Stanisław Małachowski
Józef Peszka

Zwolennicy Konstytucji, w obawie przed groźbą użycia siły przez stronnictwo moskiewskie, przyśpieszyli termin obrad nad dokumentem o dwa dni (planowanym terminem był 5 maja 1791) korzystając z faktu, że główni oponenti nie powrócili jeszcze z wielkanocnej przerwy świątecznej. Nie ogłoszono daty rozpoczęcia sesji, tylko imiennie wezwano zwolenników reformy na posiedzenie 3 maja.

Wieczorem 2 maja odbyło się w Pałacu Radziwiłłowskim zebranie, na którym odczytano projekt konstytucji. W nocy z 2 na 3 maja w domu marszałka Małachowskiego podpisano „Assekurację”. Podpisy złożył Małachowski oraz 83 senatorów i posłów.

Obrady sejmowe i przyjęcie Konstytucji odbyły się w warunkach zamachu stanu. Miejsce obrad, Zamek Królewski w Warszawie, był strzeżony przez Gwardię Królewską i oddziały wojskowe pod dowództwem księcia Józefa Poniatowskiego, który wraz z grupą oficerów znalazł się w izbie zamkowej w pobliżu tronu. Na Zamek przybyło 182 posłów i senatorów (na ogólną liczbę ok. 500), z których 72 było przeciwnikami projektu Konstytucji.

Projekt uchwalenia nowej ustawy wywołał żywe protesty opozycji sejmowej. Zwolennicy projektu podkreślali zagrożenia zewnętrzne, wskazywali na fatalne skutki zachowania poprzedniego ustroju Rzeczypospolitej. Konstytucja została uchwalona przez połączone stany w Sali Senatorskiej. Konstytucja została przyjęta większością głosów, co zostało owacyjnie przyjęte przez zgromadzoną publiczność i tłum zgromadzony przed zamkiem.

7 maja marszałkowie sejmowi wydali uniwersał, ogłaszający uchwalenie konstytucji. Głosił on m.in.: Ojczyzna nasza już jest ocalona. Swobody nasze zabezpieczone. Jesteśmy odtąd narodem wolnym i niepodległym. Opadły pęta niewoli i nierządu.

Rozpoczynające swoje zjazdy 14 lutego 1792 roku sejmiki ziemskie zaakceptowały Konstytucję. 9 sejmików (wszystkie w Koronie) nie odniosło się do niej w żadnej formie, a 13 ograniczyło się do złożenia podziękowań. 37 sejmików (z czego 27 litewskich) zaprzysięgło Ustawę Rządową, a 19 sejmików (głównie koronnych) dokonało mniej znaczącego zaręczenia dokumentu. Sprzeciwu wobec Konstytucji nie wyraził żaden sejmik.



Michał Jerzy Poniatowski
Marcello Bacciarelli



Tadeusz Reytan
Autor nieznany



Jan Dekert
Ksawery Jan Kaniewski



Ignacy Potocki
Anna Rajecka



Hugo Kołłątaj

Konstytucja obowiązywała przez rok, zanim została obalona przez armię rosyjską wraz z konfederacją targowicką w wyniku przegranej wojny polsko-rosyjskiej.

Zakończenie wojny z Turcją i Szwecją pozwoliło cesarzowej Katarzynie II na skoncentrowanie większej uwagi na Polsce. Ponieważ uważała ona Polskę za de facto protektorat Rosji, to przyjęcie konstytucji w jej oczach w znaczący sposób zagrażało wpływom Rosji w Polsce. Kontakty polskich reformatorów z francuskim rewolucyjnym Zgromadzeniem Narodowym były widziane przez sąsiadów Polski jako część większej konspiracji politycznej, mającej za cel obalenie absolutnych monarchii. Pruski dyplomata Ewald Friedrich von Hertzberg wyraził obawy europejskich konserwatystów, mówiąc, że „przyjmując konstytucję Polacy zadali *coup de grâce* monarchii pruskiej”.

Król Stanisław August opisał Konstytucję 3 Maja, według współczesnego mu zapisu, jako „opartą w głównej mierze na konstytucji Stanów Zjednoczonych, lecz bez błędów w niej zawartych, zaadaptowaną do warunków panujących w Polsce”. Rzeczywiście, w polskiej i amerykańskiej konstytucji widoczne są podobne wpływy oświeceniowe, jak np. myśl Monteskiusza o podziale i równowadze władzy pomiędzy organami – tak aby, według słów Konstytucji 3 Maja (artykuł V), „...całość państw, wolność obywatelska i porządek społeczności w równej wadze na zawsze zostały, trzy władze rząd narodu polskiego składać powinny i z woli prawa niniejszego na zawsze składać będą, to jest: władza prawodawcza w stanach zgromadzonych, władza najwyższa wykonawcza w królu i Straży i władza sądownicza w jurysdykcjach na ten koniec ustanowionych lub ustanowić się mających...” – jak również idea powołania dwuizbowego parlamentu. Konstytucja przyznała władzę narodowi, aczkolwiek trudności budzi zdefiniowanie tego podmiotu. Ustrojodawcy zabrakło konsekwencji, przemyślanej koncepcji i ostatecznie nie był w stanie klarownie zdefiniować narodu, mimo iż często się do niego odwoływał.

Mimo rozbiorów pamięć o drugiej w dziejach świata spisanej konstytucji narodowej (uznawanej przez politologów za bardzo postępowy jak na swoje czasy dokument) przez kolejne pokolenia pomagała podtrzymywać polskie dążenia do niepodległości i stworzenia sprawiedliwego społeczeństwa. W Polsce uznaje się ją za ukoronowanie wszystkiego, co dobre i oświecone w polskiej historii i kulturze. Od czasu odzyskania niepodległości w 1918 roku, Święto Konstytucji 3 maja było obchodzone jako najważniejsze święto państwowe.



Konstytucja 3 maja 1791 roku (obraz Jana Matejki)

Konstytucja 3 maja 1791 roku

Jan Matejko



Konstytucja 3 maja 1791, jedna z pierwszych na świecie nowoczesnych, spisanych konstytucji, była największym reformatorskim dziełem Sejmu Wielkiego 1788-1792.

Matejko przekształcił konstytucyjny temat w panoramę Rzeczypospolitej końca XVIII w.

Z Zamku, ulicą Świętojańską, podąża do kościoła św. Jana pochód parlamentarzystów z królem Stanisławem Augustem (1) na czele, aby zaprzysiąc uchwaloną właśnie Konstytucję. W centrum rozgrywa się scena protestu opozycyjnego posła Suchorzewskiego (2), który rzucił się pod nogi niesionych na ramionach marszałków sejmku: Stanisława Małachowskiego (3), trzymającego w górze kartę Konstytucji, oraz Kazimierza Nestora Sapiechę (4). Na pierwszym planie – podkanclerzy Hugo Kołłątaj (5) oraz główny oponent – hetman Franciszek Ksawery Branicki (6). Idący za marszałkami senator Andrzej Zamoyski (7) prowadzi mieszczanina, uczonego Stanisława Staszica (8), i lewą ręką wciąga do pochodu chłopca (9).

Postacie te symbolizują społeczny program Konstytucji.

Obraz powstał dla uczczenia setnej rocznicy uchwalenia Konstytucji. Ofiarowany Narodowi, miał po odzyskaniu niepodległości zdobić Zamek Królewski w Warszawie. Od 1918 eksponowany w gmachu Sejmu w Warszawie. Okupację hitlerowską przetrwał w ukryciu.

Od 1984 na stałe w Zamku Królewskim.

Bohaterowie Konstytucji 3 maja na obrazie Jana Matejki



Kazimierz Wojniakowski, *Uchwalenie Konstytucji 3 Maja*



Sala senatorska, widok obecny

3 Maja 1791

Ustawa Rządowa

W imię Boga, w Trójcy Świętej jedynego.

Stanisław August z Bożej łaski i woli Narodu Król Polski, Wielki Książę Litewski, Ruski, Pruski, Mazowiecki, Żmudzki, Kijowski, Wołyński, Podolski, Podlaski, Inflancki, Smoleński, Siewierski i Czernichowski, wraz ze Stanami Skonfederowanymi, w liczbie podwójnej naród polski reprezentującymi.

Uznając, iż los nas wszystkich od ugruntowania i wydoskonalenia konstytucji narodowej jedynie zawisł, długim doświadczeniem poznawszy zadawnione rządu naszego wady, a chcąc korzystać z pory, w jakiej się Europa znajduje i z tej dogorywającej chwili, która nas samym sobie wróciła, wolni od hańbiących obcej przemocy nakazów, ceniąc drożej nad życie, nad szczęśliwość osobistą, egzystencję polityczną, niepodległość zewnętrzną i wolność wewnętrzną narodu, którego los w ręce nasze jest powierzony, chcąc oraz na błogosławieństwo, na wdzięczność współczesnych i przyszłych pokoleń zasłużyć, mimo przeszkód, które w nas namiętności sprawować mogą dla dobra powszechnego, dla ugruntowania wolności, dla ocalenia Ojczyzny naszej i jej granic z największą stałością ducha, niniejszą konstytucję uchwalamy i tę całkowicie za świętą, za niewzruszoną deklarujemy, dopóki by naród w czasie prawem przepisany, wyraźną wolą swoją nie uznał potrzeby odmienienia w niej jakiego artykułu. Do której to konstytucji dalsze ustawy sejmu terazniejszego we wszystkim stosować się mają.

I

RELIGIA PANUJĄCA

Religią narodową panującą jest i będzie wiara święta rzymska katolicka ze wszystkimi jej prawami; przejście od wiary panującej do jakiegokolwiek wyznania jest zabronione pod karami apostazy. Że zaś taż sama wiara święta przykazuje nam kochać bliźnich naszych, przeto wszystkim ludziom jakiegokolwiek bądź wyznania, pokój w wierze i opiekę rządową winniśmy i dlatego wszelkich obrządków i religii wolność w krajach polskich, podług ustaw krajowych warujemy.

II

SZLACHTA ZIEMIANIE.

Szanując pamięć przodków naszych jako fundatorów rządu wolnego, stanowi szlacheckiemu wszystkie swobody, wolności, prerogatywy pierwszeństwa w życiu prywatnym i publicznym najuroczyściej zapewniamy, szczególnie zaś prawa, statuta i przywileje temu stanowi od Kazimierza Wielkiego, Ludwika Węgierskiego, Władysława Jagielly i Witolda brata jego, Wielkiego Księcia Litewskiego, nie mniej od Władysława i Kazimierza Jagiellończyków, od Jana Alberta, Aleksandra i Zygmunta Pierwszego braci, od Zygmunta Augusta, ostatniego z linii jagiellońskiej, sprawiedliwie i prawnie nadane, utwierdzamy, zapewniamy i za niewzruszone uznajemy. Godność stanu szlacheckiemu w Polsce za równą wszelkim stopniom szlachectwa gdziekolwiek używanym przyznajemy. Wszystką szlachtę równymi być między sobą uznajemy, nie tylko co do starania się o urzędy i o sprawowanie posług Ojczyźnie, honor, sławę, pożytek przynoszących, ale oraz co do równego używania przywilejów i prerogatyw stanowi szlacheckiemu służących. Nade wszystko zaś prawa bezpieczeństwa osobistego, wolności osobistej i własności gruntowej i ruchomej tak, jak od wieków każdemu służyły, świątobliwie, nienaruszenie zachowane mieć chcemy i zachowujemy; zaręczając najuroczyściej, iż przeciwko własności czyjejkolwiek żadnej odmiany lub ekscypcyi w prawie niedopuszczymy, owszem najwyższa władza krajowa i rząd przez nią ustanowiony, żadnych pretensyi pod pretekstem *iurium regalium*¹ i jakimkolwiek innym pozorem do własności obywatelskich bądź w części, bądź w całości rościć sobie nie będzie. Dlatego bezpieczeństwo osobiste i wszelka własność, komukolwiek z prawa przynależna, jako prawdziwy społeczności węzeł, jako źrenicę wolności obywatelskiej szanujemy, zabezpieczamy, utwierdzamy i aby na potomne czasy szanowane, ubezpieczone i nienaruszone zostawały, mieć chcemy. Szlachtę za najpierwszych obrońców wolności i niniejszej konstytucji uznajemy. Każdego szlachcica cnocie, obywatelstwu i honorowi jej świętość do szanowania, jej trwałość do strzeżenia poruczamy jako jedyną twierdzę Ojczyzny i swobód naszych.

III

MIASTA I MIESZCZANIE.

Prawo na terazniejszym Sejmie zapadłe pod tytułem *Miasta Nasze Królewskie wolne w państwach Rzeczypospolitej* w zupełności utrzymane mieć chcemy i za część niniejszej

¹ Wylącznych praw królewskich

konstytucji deklarujemy, jako prawo wolnej szlachcie polskiej, dla bezpieczeństwa ich swobód i całości wspólnej Ojczyzny nową, prawdziwą i skuteczną dającą siłę.

IV CHŁOPI WŁOŚCIANIE.

Lud rolniczy, z pod którego ręki płynie najobfitsze bogactw krajowych źródło, który najliczniejszą w narodzie stanowi ludność, a zatem najdzielniejszą kraju siłę, tak przez sprawiedliwość, ludzkość i obowiązki chrześcijańskie, jako i przez własny nasz interes dobrze zrozumiany, pod opiekę prawa i rządu krajowego przyjmujemy, stanowiąc: iż odtąd jakiebykolwiek swobody, nadania, lub umowy dziedzice z włościanami dóbr swoich autentycznie ułożyli, czyli by te swobody, nadania i umowy były z gromadami, czyli też z każdym osobno wsi mieszkańcem zrobione, będą stanowić wspólny i wzajemny obowiązek, podług rzetelnego znaczenia warunków i opisu zawartego w takowych nadaniach i umowach, pod opiekę rządu krajowego podpadający. Układy takowe i wynikające z nich obowiązki, przez jednego właściciela gruntu dobrowolnie przyjęte, nie tylko jego samego, ale i następców jego, lub prawa nabywców tak wiążąc będą, iż ich nigdy samowolnie odmieniać nie będą mogli. Nawzajem włościanie jakiegokolwiek bądź majątkości od dobrowolnych umów, przyjętych nadań i z nimi złączonych powinności usuwać się inaczej nie będą mogli, tylko w takim sposobie i z takimi warunkami, jak w opisach tychże umów postanowione mieli, które czy na wieczność, czyli do czasu przyjęte ściśle ich obowiązywać będą. Zawarowawszy tym sposobem dziedziców przy wszelkich pożytkach od włościan im należących, a chcąc jak najskuteczniej zachęcić pomnożenie ludności krajowej, ogłaszamy wolność zupełną dla wszystkich ludzi tak nowo przybywających, jako i tych, którzy by, pierwiej z kraju oddaliwszy się, teraz do Ojczyzny powrócić chcieli, tak dalece, iż każdy człowiek do państw Rzeczypospolitej nowo z którejkolwiek strony przybyły lub powracający, jak tylko stanie nogą na ziemi polskiej, wolnym jest zupełnie użyć przemysłu swego jak i gdzie chce, wolny jest czynić umowy na osiadłość, roboczną lub czynsze, jak i dopóki się umówi, wolny jest osiadać w mieście lub na wsiach, wolny jest mieszkać w Polsce, lub do kraju, do którego zechce, powrócić, uczyniwszy zadość obowiązkom, które dobrowolnie na siebie przyjął.

V RZĄD, CZYLI OZNACZENIE WŁADZ PUBLICZNYCH.

Wszelka władza społeczności ludzkiej początek swój bierze z woli narodu. Aby więc całość państw, wolność obywatelską i porządek społeczności w równej wadze na zawsze zostawały, trzy władze rząd narodu polskiego składać powinny i z woli prawa niniejszego na zawsze składać będą, to jest: władza prawodawcza w Stanach zgromadzonych, władza najwyższa wykonawcza w królu i Straży, i władza sędownicza w jurysdykcjach, na ten koniec ustanowionych, lub ustanowić się mających.

VI SEJM CZYLI WŁADZA PRAWODAWCZA.

Sejm czyli Stany zgromadzone na dwie Izby dzielić się będą: na Izbę Poselską i na Izbę Senatorską pod prezydencją Króla. Izba Poselska, jako wyobrażenie i skład wszechwładztwa narodowego, będzie świątynią prawodawstwa. Przeto w Izbie Poselskiej najpierwej decydowane będą wszystkie projekta.

I^o Co do praw ogólnych, to jest: konstytucyjnych, cywilnych, kryminalnych i do ustanowienia wieczystych podatków, w których to materjach propozycje od tronu województwom, ziemiom i powiatom do roztrząśnienia podane, a przez instrukcje do Izby przychodzące, najpierwsze do decyzji wzięte być mają.

II^o Co do uchwał sejmowych, to jest poborów doczesnych, stopnia monety, zaciągania długu publicznego, nobilitacji i innych nagród przypadkowych, rozkładu wydatków publicznych ordynaryjnych i ekstraordynaryjnych, wojny, pokoju, ostatecznej ratyfikacji traktatów związkowych i handlowych, wszelkich dyplomatycznych aktów i umów, do prawa narodów ściągających się, kwitowania magistratur wykonawczych i tym podobnych zdarzeń, głównym narodowym potrzebom odpowiadających, w których to materjach propozycje od tronu, prosto do Izby Poselskiej przychodzić mające, pierwszeństwo w prowadzeniu mieć będą.

Izby Senatorskiej, złożonej z biskupów, wojewodów, kasztelanów i ministrów, pod prezydencją króla, mającego prawo raz dać *votum*² swoje, drugi raz *paritatem*³ rozwiązywać osobiście lub nadesłaniem zdania swego do tejże Izby, obowiązkiem jest:

I^o Każde prawo, które po przejściu formalnym w Izbie Poselskiej do Senatu natychmiast przesłane być powinno, przyjąć lub wstrzymać do dalszej narodu deliberacji opisaną w prawie większością

² Głos

³ Równość głosów

głosów; przyjęcie moc i świętość prawa nadawać będzie; wstrzymanie zaś zawiesi tylko prawo do przyszłego ordynaryjnego sejmku, na którym gdy powtórna nastąpi zgoda, prawo zawieszony od Senatu przyjętym być musi.

II^o Każdą uchwałę sejmową w materiach wyżej wyliczonych, którą Izba Poselska Senatowi przysłać natychmiast powinna, wraz z tąż Izba poselska większością głosów decydować, a złączona Izb obydwoh większością, podług prawa opisana, będzie wyrokiem i wolą Stanów.

Warujemy, iż senatorowie i ministrowie w obiektach sprawowania się z urzędowania swego bądź w Straży, bądź w komisji, *votum decisivum*⁴ w sejmie nie będą mieli, i tylko zasiadać w ten czas w Senacie mają dla dania eksplikacji na zadanie Sejmu. Sejm zawsze gotowym będzie. Prawodawczy i ordynaryjny rozpoczynać się ma co dwa lata, trwać zaś będzie podług opisu prawa o sejmach. Gotowy, w potrzebach nagłych zwołany, stanowić ma o tej tylko materii, do której zwołany będzie lub o potrzebie po czasie zwołania przypadłej. Prawo żadne na tym ordynaryjnym sejmie, na którym ustanowione było, znoszone być nie może. Komplet Sejmu składać się będzie z liczby osób, niższym prawem opisanej, tak w Izbie Poselskiej, jako i w Izbie Senatorskiej. Prawo o sejmikach, na terażniejszym Sejmie ustanowione, jako najistotniejszą zasadę wolności obywatelskiej, uroczyście zabezpieczamy. Jako zaś prawodawstwo sprawowane być nie może przez wszystkich i naród wyręcza się w tej mierze przez reprezentantów czyli posłów swoich dobrowolnie wybranych, przeto stanowimy, iż posłowie na sejmikach obrani w prawodawstwie i ogólnych narodu potrzebach podług niniejszej konstytucji, uważani być mają jako reprezentanci całego narodu, będąc składem ufności powszechnej. Wszystko i wszędzie większością głosów udecydowane być powinno. Przeto liberum veto, konfederacje wszelkiego gatunku i sejmy konfederackie, jako duchowi niniejszej konstytucji przeciwne, rząd obalające, społeczność niszczące, na zawsze znosimy. Zapobiegając z jednej strony gwałtownym i częstym odmianom konstytucji narodowej, z drugiej, uznając potrzebę wydoskonalenia onej, po doświadczeniu jej skutków co do pomyślności publicznej, porę i czas rewizji i poprawę konstytucji co lat dwadzieścia pięć naznaczamy, chcąc mieć takowy sejm konstytucyjny ekstraordynaryjnym podług osobnego o nim prawa opisu.

VII

KRÓL. WŁADZA WYKONAWCZA

Żaden rząd najdoskonalszy bez dzielnej władzy wykonawczej stać nie może. Szczęśliwość narodów od praw sprawiedliwych, praw skutek od ich wykonania należy. Doświadczenie nauczyło, że zaniedbanie tej części rządu nieszczęściami napelniło Polskę. Zawarowawszy przeto

⁴ Głosu decydującego, prawa głosowania

wolnemu narodowi Polskiemu władzę praw sobie stanowienia i moc baczności nad wszelką wykonawczą władzą, oraz wybierania urzędników do magistratur, władze najwyższego wykonywania praw królowi w radzie jego oddajemy, która to rada Straż Praw zwać się będzie. Władza wykonawcza do pilnowania praw i onych pełnienia ściśle jest obowiązana. Tam czynna z siebie będzie, gdzie prawa pozwalają, gdzie prawa potrzebują dozoru egzekucji, a nawet silnej pomocy. Posuszeństwo należy się jej zawsze od wszystkich magistratur, moc przynaglenia nieposłuszne i zaniedbujące swe obowiązki magistratury w jej ręku zostawiamy. Władza wykonawcza nie będzie mogła praw stanowić ani tłumaczyć, podatków i poborów pod jakimkolwiek imieniem nakładać, długów publicznych zaciągać, rozkładu dochodów skarbowych przez Sejm zrobionego odmieniać, wojny wydawać, pokoju ani traktatu i żadnego aktu dyplomatycznego *definitive*⁵ zawierać. Wolno jej tylko będzie tymczasowe z zagranicznymi prowadzić negocjacje oraz tymczasowe i potoczne dla bezpieczeństwa i spokojności kraju wynikające potrzeby załatwiać, o których najbliższemu Zgromadzeniu sejmowemu donieść winna. Tron polski elekcyjnym przez familie mieć na zawsze chcemy i stanowimy. Doznane klęski bezkrólewioh, periodycznie rząd wywracających, powinność ubezpieczenia losu każdego mieszkańca ziemi polskiej, i zamknięcie na zawsze drogi wpływom mocarstw zagranicznych, pamięć świetności i szczęścia Ojczyzny naszej za czasów familii ciągle panujących, potrzeba odwrócenia od ambicji tronu obcych, i możnych Polaków, zwrócenia do jednomyślnego wolności narodowej pielęgnowania, wskazały roztropności naszej oddanie tronu Polskiego prawem następstwa. Stanowimy przeto, iż po życiu, jakiego nam dobroć Boska pozwoli, elektor dzisiejszy saski w Polsce królować będzie. Dynastia przyszłych królów Polskich zacznie się na osobie Fryderyka Augusta, dzisiejszego elektora Saskiego, którego sukcesorom *de lumbis*⁶ z płci męskiej tron polski przeznaczamy. Najstarszy syn króla panującego po ojcu na tron następować ma. Gdyby zaś dzisiejszy elektor Saski nie miał potomstwa płci męskiej, tedy mąż przez elektora, za zgodą Stanów zgromadzonych córce jego dobrany zaczynać ma linię następstwa płci męskiej do tronu Polskiego. Dlaczego Marię Augustę Nepomucenę, córkę elektora, za infantkę deklarujemy, zachowując przy narodzie prawo, żadnej preskrypcji podpadać nie mogące, wybrania do tronu drugiego domu, po wygaśnięciu pierwszego. Każdy król, wstępując na tron, wykona przysięgę Bogu i narodowi, na zachowanie konstytucji niniejszej, na *pacta conventa*, które ułożone będą dzisiejszym elektorem Saskim, jako przeznaczonym do tronu, i które tak jak dawne wiązać go będą. Osoba króla jest święta i bezpieczna od wszystkiego; nic sam przez się nie czyniący, za nic w odpowiedzi narodowi być nie może; nie samowładcą, ale ojcem i głową narodu być powinien i tym go prawo i konstytucja niniejsza być uznaje i deklaruje. Dochody tak

⁵ Ostatecznie

⁶ Dosł. „z lędźwi”, rodzonym, w prostej linii

jak będą w paktach konwentach opisane i prerogatywy tronowi właściwe, niniejsza konstytucja dla przyszłego elekta zawarowane, tknietami być nie będą mogły. Wszystkie acta publiczne, trybunały, sądy, magistratury, monety, stemple pod królewskim iść powinny imieniem. Król, któremu wszelka moc dobrze czynienia zostawiona być powinna, mieć będzie *ius agratiandi*⁷ na śmierć wskazanych, prócz *in criminibus status*⁸. Do króla rozrządzenie najwyższe siłami zbrojnymi krajowymi w czasie wojny i nominowanie komendantów wojska należeć będzie, z wolną atoli ich odmianą za wolą narodu. Patentować oficerów i mianować urzędniki podług prawa niższego opisu, nominować biskupów i senatorów podług opisu tegoż prawa, oraz ministrów jako urzędników pierwszych władzy wykonawczej, jego będzie obowiązkiem. Straż, czyli rada królewska, do dozoru, całości i egzekucji praw królowi dodana, składać się będzie:

1-mo z prymasa, jako głowy duchowieństwa polskiego i jako prezesa Komisji Edukacyjnej, mogącego być wyręczonym w Straży przez pierwszego *ex ordine*⁹ biskupa, którzy rezolucji podpisywać nie mogą;

2-do z pięciu ministrów, to jest ministra policji, ministra pieczęci, ministra *belli*¹⁰, ministra skarbu, ministra pieczęci do spraw zagranicznych;

3-tio z dwóch sekretarzy, z których jeden protokół Straży, drugi protokół spraw zagranicznych trzymać będą, obydwaj bez wotum decydującego.

Następca tronu, z małoletności wyszedłszy i przysięgę na konstytucję wykonawszy, na wszystkich Straży posiedzeniach, lecz bez głosu przytomnym być może. Marszałek sejmowy, jako na dwa lata wybrany, wchodzić będzie w liczbę zasiadających w Straży, bez wdawania się w jej rezolucje, jedynie dla zwołania Sejmu gotowego w takim zdarzeniu: gdyby on uznał w przypadkach, koniecznego zwołania Sejmu wymagających rzetelną potrzebę, a król go zwołać wzbraniał się; tedy tenże marszałek do posłów i senatorów wydać powinien listy okólne, zwołując onych na sejm gotowy i powody zwołania tego wyrażając. Przypadki zaś do koniecznego zwołania sejmu są tylko następujące:

1-mo w gwałtownej potrzebie do prawa narodu ściągającej się, a szczególnie w przypadku wojny ościennej;

2-do w przypadku wewnętrznego zamieszania grożącego rewolucją kraju lub kolizją między magistraturami;

3-tio w widocznym powszechnym głodzie niebezpieczeństwie;

4-to w osierociałym stanie Ojczyzny przez śmierć króla lub w niebezpiecznej jego chorobie.

⁷ Prawo ulaskawienia

⁸ Za zbrodnie stanu

⁹ Według porządku, kolejności

¹⁰ Wojny

Wszystkie rezolucje w Straży roztrząsane będą przez skład wyżej wspomniany, decyzja królewska po wysłuchanych wszystkich zdaniach przeważać powinna, aby jedna była w wykonaniu prawa wola. Przeto każda ze Straży rezolucya pod imieniem królewskim i z podpisem ręki jego wychodzić będzie. Powinna jednak być podpisana także przez jednego z ministrów zasiadających w Straży, i tak podpisana do posłuszeństwa wiązać będzie, i dopełniona być ma przez komisje lub przez jakiegokolwiek magistratury wykonawcze, w tych jednak szczególnie materiach, które wyraźnie niniejszym prawem wyłączone nie są. W przypadku, gdyby żaden z ministrów zasiadających decyzji podpisać nie chciał, król odstąpi od tej decyzji, a gdyby przy niej upierał się, marszałek sejmowy, w tym przypadku, upraszać będzie o zwołanie sejmu gotowego, i jeżeli król opóźniać będzie zwołanie, marszałek to wykonać powinien. Jako nominowanie wszystkich ministrów, tak i wezwanie z nich jednego od każdego administracyi wydziału do rady swojej, czyli Straży króla jest prawem. Wezwanie to ministra do zasiadania w Straży na lat dwa będzie z wolnym onego nadal przez króla potwierdzeniem. Ministrowie do Straży wezwani w komisjach zasiadać nie mają. W przypadku zaś, gdyby większość dwóch trzecich części wotów sekretnych obydwóch Izb złączonych na Sejmie ministra bądź w Straży, bądź w urzędzie odmiany żądała, król natychmiast na jego miejsce innego nominować powinien. Chcąc, aby Straż Praw narodowych obowiązana była do ścisłej odpowiedzi Narodowi za wszelkie onych przestępstwa, stanowimy, iż gdy ministrowie będą oskarżeni przez deputację, do egzaminowania ich czynności wyznaczona, o przestępstwo prawa, odpowiadać mają z osób i majątków swoich. W wszelkich takowych oskarżeniach Stany zgromadzone prostą większością wotów Izb złączonych odesłać obwinionych ministrów mają do sądów sejmowych po sprawiedliwe i wyrównyujące przestępstwu ich ukaranie, lub przy dowiedzionej niewinności od sprawy i kary uwolnienie. Dla porządnego władzy wykonawczej dopełnienia, ustanawiamy oddzielne komisje, mające związek ze Strażą i obowiązane do posłuszeństwa tejże Straży. Komisarze do nich wybierani będą przez sejm dla sprawowania urzędów swoich w przeciągu czasu prawem opisanego. Komisje te są: 1-mo Edukacji; 2-do Policji; 3-tio Wojska; 4-to Skarbu. Komisje porządkowe wojewódzkie, na tym sejmie ustanowione, równie do dozoru Straży należące, odbierać będą rozkazy przez wyżej wspomniane pośrednicze Komisje, *respective*¹¹ co do obiektów każdej z nich władzy i obowiązków.

¹¹ Odnosnie

VIII WŁADZA SĄDOWNICZA

Władza sądownicza nie może być wykonywana ani przez władze prawodawczą, ani przez króla, lecz przez magistratury na ten koniec ustanowione i wybierane. Powinna zaś być tak do miejsc przywiązana, żeby każdy człowiek bliską dla siebie znalazł sprawiedliwość, żeby przestępny widział wszędzie groźną nad sobą rękę krajowego rządu.

1-mo Ustanawiamy przeto sądy pierwszej instancji dla każdego województwa, ziemi i powiatu, do których sędziowie wybierani będą na sejmikach. Sądy pierwszej instancji będą zawsze gotowe i czuwające na oddanie sprawiedliwości tym, którzy jej potrzebują. Od tych sądów iść będzie apelacja na trybunały główne, dla każdej prowincji być mające, złożone również z osób na sejmikach wybranych. I te sądy tak pierwszej, jako i ostatniej instancji, będą sądami ziemiańskimi dla szlachty i wszystkich właścicieli ziemskich z kimkolwiek, *in causis iuris de facti*¹².

2-do Jurysdykcje zaś sądowe wszystkim miastom podług prawa Sejmu terazniejszego o miastach wolnych królewskich, zabezpieczamy.

3-tio Sądy referendarskie dla każdej prowincji osobne, mieć chcemy w sprawach włóścian wolnych dawnymi prawami sądowi temu poddanych.

4-to Sądy zadworne, asesorskie, relacyjne i kurlandzkie zachowujemy.

5-to Komisje wykonawcze będą miały sądy w sprawach, do swej administracji należących.

6-to Oprócz sądów w sprawach cywilnych i kryminalnych dla wszystkich stanów, będzie sąd najwyższy, sejmowy zwany, do którego przy otwarciu każdego sejmku wybrane będą osoby. Do tego sądu należeć będą występki przeciwko narodowi i królowi, czyli *crimina status*¹³. Nowy *codex* praw cywilnych i kryminalnych przez wyznaczone przez Sejm osoby spisać rozkazujemy.

IX REGENCYJA

Straż będzie oraz regencyją, mając na czele królową albo w jej nieprzytomności prymasa. W tych trzech tylko przypadkach miejsce mieć może regencyja:

1-mo w czasie małoletności króla;

2-do w czasie niemocy trwałe pomieszenie zmysłów sprawującej;

3-tio w przypadku, gdyby król był wzięty na wojnie.

¹² „W sprawach prawnych i uczynkowych”, sprawach osądzanych lub wedle normy prawnej lub na podstawie stanu faktycznego.

¹³ Zbrodnie stanu

Małoletność trwać tylko będzie do lat 18 zupełnych; a niemoc względem trwałego pomieszenia zmysłów deklarowana być nie może, tylko przez Sejm gotowy większością wotów trzech części przeciwko czwartej Izb złączonych. W tych przeto trzech przypadkach prymas korony polskiej sejm natychmiast zwołać powinien, a gdyby prymas tę powinność zwłóczył, marszałek sejmowy listy okólne do posłów i senatorów wyda. Sejm gotowy urządzi kolej zasiadania ministrów w regencji i królowę do zastąpienia króla w obowiązkach jego umocuje. A gdy król w pierwszym przypadku z małoletności wyjdzie, w drugim do zupełnego przyjdzie zdrowia, w trzecim z niewoli powróci, regencja rachunek z czynności swoich oddać mu powinna i odpowiadać narodowi za czas swego urzędowania tak, jak jest przepisano o Straży, na każdym ordynaryjnym Sejmie, z osób i majątków swoich.

X EDUKACJA DZIECI KRÓLEWSKICH

Synowie królewscy, których do następstwa tronu konstytucja przeznacza, są pierwszymi dziećmi Ojczyzny, przeto bacność o dobre ich wychowanie do narodu należy, bez uwłóczenia jednak prawom rodzicielskim. Za rządu królewskiego sam Król z Strażą i wyznaczonym od Stanów dozorcą edukacji królewiców wychowaniem ich zatrudniać się będzie. Za rządu regencji zaś z wspomnianym dozorcą edykacją ich powierzona mieć sobie będzie. W obydwóch przypadkach dozorca od Stanów wyznaczony donosić winien na każdym ordynaryjnym Sejmie o edukacji i postępkach królewiców. Komisji zaś Edukacyjnej powinnością będzie podać układ instrukcji i edukacji synów królewskich do potwierdzenia sejmowi, a to, aby jednostajne w wychowaniu ich prawidła wpały ciągle i wcześniej w umysły przyszłych następców tronu religię, miłość cnoty, Ojczyzny, wolności i Konstytucji krajowej.

XI SIŁA ZBROJNA NARODOWA

Naród winien jest sobie samemu obronę od napaści i dla przestrzegania całości swojej. Wszyscy przeto obywatele są obrońcami całości i swobód narodowych. Wojsko nic innego nie jest, tylko wyciągniętą siłą obronną i porządną z ogólnej siły narodu. Naród winien wojsku swemu nadgodę i poważanie za to, iż się poświęca jedynie dla jego obrony. Wojsko winno narodowi strzeżenie granic i spokojności powszechnej, słowem winno być jego najsilniejszą tarczą. Aby przeznaczenia tego dopełniło nieomylnie, powinno zostawać ciągle pod posłuszeństwem władzy wykonawczej, stosownie do opisów prawa, powinno wykonać

przysięgę na wierność narodowi i królowi i na obronę konstytucji narodowej. Użyte być więc wojsko narodowe może na ogólną krajową obronę, na strzeżenie fortec i granic, lub na pomoc prawu, gdyby kto egzekucji jego nie był posłusznym.

SYGNATARIUSZE:

Stanisław Nałęcz Małachowski, referendarz wielki koronny, sejmowy i konfederacji prowincji koronnych marszałek.

Kazimierz książę Sapieha, generał artylerii litewskiej, marszałek konfederacji Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Józef Korwin Kossakowski, biskup inflancki i kurlandzki, następca koadiutor biskupstwa wileńskiego, jako deputowany.

Antoni książę Jabłonowski, kasztelan krakowski, deputat z Senatu Małej Polski.

Symeon Kazimierz Szydłowski, kasztelan żarnowski, deputowany z Senatu prowincji małopolskiej.

Franciszek Antoni na Kwilczu Kwilecki, kasztelan kaliski, deputowany do konstytucji z Senatu z prowincji wielkopolskiej.

Kazimierz Konstanty Plater, kasztelan generała trockiego, deputowany do konstytucji z Senatu Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Walerian Stroynowski, podkomorzy buski, poseł wołyński, z Małopolski deputat do konstytucji.

Stanisław Kostka Potocki, poseł lubelski, deputowany do konstytucji z prowincji małopolskiej.

Jan Nepomucen Zboiński, poseł ziemi dobrzyńskiej, deputowany do konstytucji z prowincji wielkopolskiej.

Tomasz Nowowiejski, łowczy i poseł ziemi wyszogrodzkiej, deputowany do konstytucji.

Józef Radzicki, podkomorzy i poseł ziemi zakroczymskiej, deputowany do konstytucji z prowincji wielkopolskiej.

Józef Zabiello, poseł z Księstwa Żmudzkiego, deputowany do konstytucji.

Jacek Puttkamer, poseł województwa mińskiego, deputowany do konstytucji z prowincji Wielkiego Księstwa Litewskiego.



Gustave Friedrich Amalius Taubert,
Uchwalenie Ustawy Rządowej 3 maja 1791 roku, domena publiczna

Sama koncepcja kodyfikacji narodowej konstytucji stanowiła rewolucję w dziejach systemów politycznych. Pierwszą taką konstytucją była Konstytucja Stanów Zjednoczonych, napisana w 1787 roku, która weszła w życie w roku 1789. Drugą była ustawa zasadnicza Rzeczypospolitej Obojga Narodów, przyjęta 3 maja 1791 roku. Choć geograficznie odległe od siebie, Polska i Stany Zjednoczone okazały się podobne w tym, jak kształtowały systemy polityczne.

W odróżnieniu od wielkich monarchii absolutnych, oba kraje wykazały się w znaczącym stopniu demokracją. Królowie Rzeczypospolitej Obojga Narodów byli monarchami elekcyjnymi, a Sejm posiadał szeroką władzę ustawodawczą. Na mocy Konstytucji Trzeciego Maja, Polska przyznawała przywileje polityczne mieszczanom i szlachcie, co razem dawało około 10 procent populacji kraju. Taki udział procentowy odpowiadał mniej więcej dostępowi do praw politycznych w ówczesnej Ameryce, gdzie prawa obywatelskie przysługiwały wyłącznie mężczyznom będącym właścicielami ziemskimi.

Porażka polskich liberałów jedynie na pewien czas odwlekła demokratyczne przemiany. Ekspansja demokracji zwolniła swoje tempo w efekcie unicestwienia państwa polskiego, ale w Ameryce udało się ustanowić system demokratyczny. Ruchy demokratyczne już wkrótce zaczęły podważać monarchie absolutne w Europie. Konstytucję Trzeciego Maja przetłumaczono (w skróconej wersji) na francuski, niemiecki i angielski. Uczestnicy rewolucji francuskiej wznosili toasty za króla Stanisława Augusta i majową konstytucję. Czynili to nie tylko ze względu na postępowy charakter polskiej ustawy zasadniczej, lecz i dlatego, że wojna polsko-rosyjska 1792 roku i Insurekcja kościuszkowska związały znaczne siły rosyjskie i pruskie, dzięki czemu nie mogły zostać one użyte do zdławienia rewolucyjnej Francji. Thomas Paine uznawał Konstytucję Trzeciego Maja za wielki przełom.

W końcu okazało się, że „konserwatyści” zdołali zatrzymać pochod demokracji w Europie o nieco ponad stulecie – po I wojnie światowej większość monarchii europejskich została zastąpiona przez państwa demokratyczne. Należała do nich wskrzeszona II Rzeczpospolita Polska. Konstytucja Trzeciego Maja miała w II Rzeczypospolitej również swoich przeciwników. Wysuwano zarzuty, że była ona przyczyną upadku I Rzeczypospolitej.



Rejtan – Upadek Polski – obraz Jana Matejki z 1866 roku przedstawiający protest Tadeusza Reytana przeciwko I rozbiorowi Polski na Sejmie Rozbiorowym.

REJTAN – UPADEK POLSKI – OBRAZ JANA MATEJKI Z 1866 PRZEDSTAWIAJĄCY PROTEST TADEUSZA REYTANA PRZECIWKO I ROZBIOROWI POLSKI NA SEJMIE ROZBIOROWYM.

Tematem obrazu jest scena, która rozegrała się 21 kwietnia 1773 roku w trzecim, decydującym dniu obrad sejmu rozbiorowego na zamku w Warszawie, na mocy którego Prusy, Rosja i Austria dokonały podziału części ziem polskich. Centralną postacią obrazu jest poseł ziemi nowogródzkiej, Tadeusz Rejtan, w geście rozpaczony próbujący zapobiec haniebnemu wydarzeniu, jakim jest rozbiór Ojczyzny. Miał on wtedy powiedzieć: **CHYBA PO MOIM TRUPIE!**

Leżącemu na progu Rejtanowi Adam Poniński uniesioną ręką pokazuje żołnierzy rosyjskich w uchylonych drzwiach sali zamkowej. Z lewej strony stoi Stanisław Szczęsny Potocki (w rzeczywistości miał wówczas 21 lat i na sali sejmowej był nieobecny). Hetman polny koronny Franciszek Ksawery Branicki kryje twarz w dłoniach. Cała trójka zmierza do sali senatu w celu złożenia podpisu pod traktatem rozbiorowym.

Matejko ukończył pracę nad obrazem w listopadzie 1866 roku. Jeszcze przed jego publicznym wystawieniem, dzieło spotkało się z krytyką krakowskich kręgów konserwatywnych. Zarzucano mu m.in. aktualną wymowę polityczną. Jako pierwszy skrytykował Matejkę hrabia Stanisław Kostka Tarnowski, później dołączył Lucjan Siemieński. W walkę z artystą i jego dziełem starano się wciągnąć hrabiego Ksawerego Branickiego. Namawiano go, aby obraz kupił, a następnie płótno ukrył lub zniszczył. Generał Władysław Zamoyski prosił Branickiego o interwencję u cesarza Napoleona III, w celu niedopuszczenia obrazu na paryską wystawę. Wszystkie te sugestie spotkały się z odmową Branickiego.

Mimo oporów ze strony paryskiej emigracji, zwłaszcza skupionej wokół księcia Adama Jerzego Czartoryskiego, obraz pokazano na wystawie w Paryżu w 1867 roku, gdzie został nagrodzony złotym medalem. Do swoich zbiorów zakupił go cesarz Austrii Franciszek Józef I. W 1918 roku rząd niepodległej Rzeczypospolitej odkupił płótno, przekazując je do zbiorów Zamku Królewskiego w Warszawie. Wywieziony podczas kampanii wrześniowej w 1939 roku został przejęty przez Niemców i przez nich wywieziony z Warszawy w 1944 roku. Odnaleziony w fatalnym stanie technicznym we wsi Przesieka koło Jeleniej Góry został odnowiony po trzyletnich staraniach konserwatorskich.



*Upadek Rejtana i Konstytucja 3 maja na obrazach Jana Matejki.
Zamek Królewski w Warszawie (widok obecny).*

Polonez Trzeciego Maja

anonimowa pieśń skomponowana na cześć uchwalonej konstytucji, oparta na melodyce poloneza.

Zgoda Sejmu to sprawiła,
Że nam wolność przywróciła.
Wiwat! Krzyczcie wszystkie stany:
Niechaj żyje Król kochany!

Taka jest narodu wola:
Za swych braci i za Króla
Obywatel każdy wszędzie
Życie swoje łożyć będzie

Wiwat Sejm i naród cały!
Dziś nam Nieba żywot dały.
Wiwat! Krzyczcie wszystkie stany
Niechaj żyje Król kochany!



USTAWA RZĄDOWA.

PRAWO UCHWALONE.

Dnia 3. Maja, Roku 1791.



w WARSZAWIE,
w Drukarni Uprzywileiowanej M. GRÖLLA,
Księgarza Nadwornego J. K. Mci.

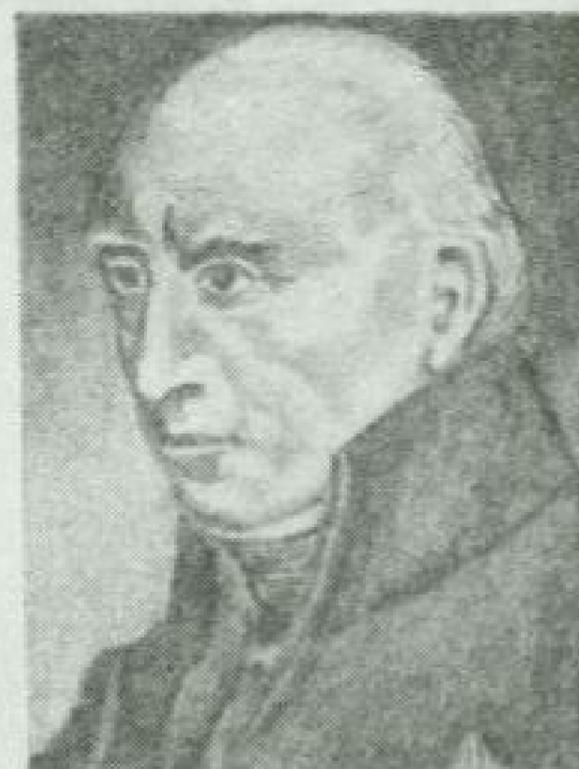


Święto Konstytucji 3 maja 1931 roku.
Obchody na placu Marszałka Józefa Piłsudskiego w Warszawie.



HUGO KOŁŁĄTAJ

3 MARZA 1791



STANISŁAW STASZIC

150_{zł}

POLSKA

Solidarność '87

Ustawa Rządowa.

W Imię Boga w Trojcy Świętej Jedynego.
 Stanisław August z Bożej Łaski y Woli Narodu
 Król Polski Wielki Książę Litewski, Ruski,
 Pruski, Mazowiecki, Inflantki, Smoleński, Siewierski
 Podolski, Podlaski, wraze z Stanami Skonfederowanemi
 y Czerniechowski wraze z Stanami Skonfederowanemi
 w liczbie podwojney Narod Polski reprezentuacemi

znajac, ze los Nas wszystkich od ugruntowania y wydoskonalenia
 Konstytucyi Narodowej iedynie zawisi, ktuqim doznaczeniem
 Rzadu Naszego wady, a chcąc korzystac
 z Dwie y z tej dogorywajacey chwili, k
 lianych Obcey przemienc
 - exustenc

Na wystawie wykorzystano materiały ikonografii z domeny publicznej:

Muzeum Narodowego w Warszawie

Zamku Królewskiego w Warszawie

Wikimedii Commons

Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie

Narodowego Archiwum Cyfrowego

Materiał opracował: Andrzej Dębkowski

Projekt plakatu na I stronie: Małgorzata Dębowska

©Dom Kultury w Zelowie 2021